



Wrażliwi na słowa

wrażliwi na ludzi

WRAŻLIWI NA SŁOWA. WRAŻLIWI NA LUDZI

REKOMENDACJE DOTYCZĄCE JĘZYKA NIEDYSKRIMINUJĄCEGO OSÓB Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI

AUTORZY:

DR N. SPOŁ. ANTONINA DOROSZEWSKA

socjolożka medycyny, Warszawski Uniwersytet Medyczny, członkini Rady Języka Polskiego i Zespołu Języka Medycznego RJP

PROF. DR HAB. N. MED. DOMINIKA DUDEK

psychiatra, kierownik Katedry Psychiatrii i Kliniki Psychiatrii Dorosłych, Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezes-elekt Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego na lata 2022–2025

DR HAB. N. MED. I N. O ZDR. MARCIN J. JABŁOŃSKI

psychiatra, Katedra Psychopatologii i Psychoprophylaktyki, Instytut Psychologii Wydziału Filozoficznego Akademii Ignatianum w Krakowie

DR HAB. KATARZYNA KŁOSIŃSKA

językoznawczyni, Uniwersytet Warszawski, przewodnicząca Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN

DR N. MED. SŁAWOMIR MURAWIEC

psychiatra, członek Zarządu Głównego i rzecznik prasowy Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, redaktor naczelny kwartalnika „Psychiatria”

PROF. UAM DR HAB. BARBARA SOB CZAK

językoznawczyni, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, członkini Rady Języka Polskiego i Zespołu Retoryki i Komunikacji Publicznej RJP

Zaburzenia psychiczne są źródłem silniejszego wykluczenia społecznego niż jakiegokolwiek inne choroby. Piętno trądu, epilepsji, AIDS czy raka zmniejszało się w miarę postępów medycyny, poznania natury tych schorzeń i metod ich leczenia. Nie stało się tak jednak w przypadku chorób i zaburzeń psychicznych.

Żeby zmienić ten stan rzeczy, potrzebna jest nie tylko specjalistyczna pomoc pacjentom w zakresie umiejętności radzenia sobie ze zjawiskiem dyskryminacji, ale też edukacja społeczna, mająca na celu uwrażliwianie ludzi na problemy osób z zaburzeniami psychicznymi i pokazywanie ich jako pełnowartościowych członków społeczeństwa. Jedną z podstawowych strategii służących temu celowi jest uwrażliwienie na język. Język bowiem jest nie tylko narzędziem komunikacji i opisywania świata, ale też narzędziem kształtującym sposób rozumienia rzeczywistości.

Słowa mogą podnosić na duchu, ale też ranić. Niektóre słowa mogą stygmatyzować, inne budzić lęk. Zdając sobie sprawę z tego, że język współtworzy interpretację zdarzeń, określa rozumienie emocji, a także sugeruje sposób myślenia i postępowania, **apelujemy o wrażliwość na słowa. Wrażliwość na słowa to wrażliwość na ludzi.**

Naszym celem jest zwiększenie świadomości osób publicznych, że każda wypowiedź na tematy dotyczące zaburzeń psychicznych, ale też wykorzystująca psychiatryczne słownictwo i metaforykę może mieć znaczenie dla osób chorych i ich społecznego wizerunku, a także dla ich bliskich.

Zdajemy sobie sprawę, że poniższe zestawienie nie wyczerpuje listy zagrożeń, jakie niesie nieuprawniona obecność w przestrzeni medialnej szkodliwych i deprecjonujących określeń (pseudo)psychiatrycznych. Pragniemy jedynie zwrócić uwagę na najważniejsze problemy i wskazać przykłady języka niestygmatyzującego osób z zaburzeniami psychicznymi.



**PEJORATYWNE OKREŚLENIA UŻYWANE W ODNIESIENIU DO OSÓB CHORYCH,
LEKARZY PSYCHIATRÓW, PLACÓWEK LECZNICZYCH I PROCESU LECZENIA**

wariat, czubek, świr, down, szajbus, szurnięty, obłąkany, pomyłony, porąbany, nawiedzony, szalony, oszołom, stuknięty, deprecha, schiza, odmieniec, psychol, ma odchyły, ma nierówno pod sufitem, ma coś pod kopułą, ma żółte papiery, odbiło mu, bez piątej klepki

Są to słowa i wyrażenia potoczne, lekceważące, które stygmatyzują osoby z zaburzeniami psychicznymi. Nie tylko powodują wstyd i upokorzenie, ale mogą też negatywnie wpływać na ich gotowość do szukania pomocy.

Określenia niestygmatyzujące, np. osoba/człowiek/pacjent z zaburzeniami psychicznymi.

schizofrenik, depresyjny, dwubiegunowy

W słowach tych zawarte jest przekonanie, że to choroba decyduje o tożsamości człowieka. By uniknąć stygmatyzacji, warto używać nazw opisowych. Pozwala to nie tylko uzyskać całościowy i dokładniejszy obraz, ale też opisuje osoby chore przede wszystkim jako ludzi.

Określenia niestygmatyzujące, np. osoba/człowiek/pacjent z diagnozą schizofrenii, ludzie żyjący z depresją, osoba z chorobą dwubiegunową.

psychiatryk, psychuszka, wariatkowo, dom wariatów

Słowa te nie tylko budzą negatywne skojarzenia, ale też umniejszają status społeczny zarówno tych, którzy są leczeni w szpitalach psychiatrycznych, jak i tych, którzy w nich pracują. W rezultacie może to zniechęcić osobę chorą do akceptacji potrzeby hospitalizacji, nawet jeśli taka potrzeba istnieje.

Określenia niestygmatyzujące, np. szpital dla osób chorych psychicznie, szpital psychiatryczny.

psychotropy, faszzerowanie lekami, podawanie końskich dawek leków

Określenia nacechowane negatywnie w odniesieniu do leczenia farmakologicznego mogą przyczyniać się do niepodejmowania leczenia przez osoby, które tego potrzebują, ale też do trudności terapeutycznych w trakcie leczenia, odrzucania go, przerywania i wszystkich negatywnych konsekwencji tych zachowań.

Określenia niestygmatyzujące, np. leki psychotropowe, leki na depresję, leki przeciwlękowe, podawanie leków w dużych dawkach.

**MEDYKALIZACJA DYSKURSU PUBLICZNEGO, CZYLI NADUŻYWANIE TERMINÓW PSYCHIATRYCZNYCH
NA OKREŚLENIE ZJAWISK NIEMEDYCZNYCH**

ADHD, demencja, anoreksja, paranoja, choroba dwubiegunowa, czy schizofrenia

używane w znaczeniu przenośnym, zwykle negatywnym, np. *to co się dzieje, to jest ustawodawcza i prawodawcza schizofrenia, CIT wygląda bardzo anorektycznie, depresja pofestiwalowa.*

Słowa z języka psychiatrii stały się w ostatnich latach bardzo modne. Są one używane w języku potocznym i w mediach w znaczeniach przenośnych, zwykle negatywnych.

Nie bierze się jednak pod uwagę tego, że powtarzanie takich wyrażań nie tylko może być odbierane przez chorych jako bagatelizowanie ich cierpienia, ale też przyczynia się do tego, że zaburzenia psychiczne, których nazwy wykorzystuje się w niemedycznych kontekstach, są społecznie postrzegane jako mniej groźne niż w rzeczywistości.

UŻYWANIE TERMINÓW PSYCHIATRYCZNYCH W FUNKCJI INWEKTYW

Nazywanie oponentów *chorymi psychicznie, paranoikami, histerykami, szaleńcami, psychopatami, schizofrenikami, autystykami* itd.

Nazywanie czyichś działań *wariactwem, pomrocnością, psychopatią, zboczeniem, czy schizą.*

Używanie konstrukcji: *tylko wariat/szaleniec/osoba chora psychicznie mógłby/mogłaby coś zrobić, np. tylko wariat zgodziłby się na takie rozwiązanie, tylko człowiek psychicznie chory mógłby tak zagłosować.*

Nasila się zjawisko wykorzystywania terminów i metafor psychiatrycznych w debacie publicznej w funkcji inwektyw oraz po to, by naznaczyć rozmówcę i uwypuklić negatywny charakter prezentowanych zagadnień. Należy jednak wiedzieć, że taki język może być krzywdzący i poniżający dla tych, u których rzeczywiście zdiagnozowano zaburzenia psychiczne.